

Boże i Królu

muz. ks. Rafał Jaworski

Soprano

Bo - że i Kró - lu ja - kież Two - je tro - ny!

Alto

Bo - że i Kró - lu ja - kież Two - je tro - ny!

Tenor

Bo - że i Kró - lu ja - kież Two - je tro - ny!

Bass

Bo - że i Kró - lu ja - kież Two - je tro - ny!

5

S

Ja - kież o zdo - by, ja - kież masz ko - ro - ny!

A

Ja - kież o zdo - by, ja - kież masz ko - ro - ny!

T

Ja - kież o zdo - by, ja - kież masz ko - ro - ny!

B

Ja - kież o zdo - by, ja - kież masz ko - ro - ny!

9

S

Szop - ka i ni - kze-mne sia - no. Wszy - stkie, któ - re ci tu da - no

A

Szop - pka i żło-bek i żło - bek. Wszy - stkie do - sta - tki, do - sta - tki.

T

Szop - ka i żło - bek. Wszy - stkie do - sta - tki.

B

Szop - ka i żło - bek. Wszy - stkie do - sta - tki.

Boże i Królu

2
13

S
Wszy - stkie, któ-re ci tu da-no. Szo - pka i żło-bek i ni-kcze-mne sia - no.

A
Wszy - stkie do-sta-tki, do - sta - tki. Szop - ka i żło - bek.

T
8
Wszy - stkie do - sta - tki. Szop - ka i żło - bek.

B
Wszy - stkie sta - sta - tki. Szop - ka i żło - bek.

17

S
Gdzież się zo - sta - ły sza - ty pur - pu - ro - we?

A
Gdzież się zo - sta - ły sza - ty pur - pu - ro - we?

T
8
Gdzież się zo - sta - ły sza - ty pur - pu - ro - we?

B
Gdzież się zo - sta - ły sza - ty pur - pu - ro - we?

21

S
Gdzie są szkar - ła - ty, tka - ni - na per - ło - we?

A
Gdzie są szkar - ła - ty, tka - ni - na per - ło - we?

T
8
Gdzie są szkar - ła - ty, tka - ni - na per - ło - we?

B
Gdzie są szkar - ła - ty, tka - ni - na per - ło - we?

25

S Mi - zer - ne sia - no, o jak o - stra tra - wa.

A Mi - zer - ne sia - no, o jak o - stra tra - wa.

T Mi - zer - ne sia - no, o jak o - stra tra - wa.

B Mi - zer - ne sia - no, o jak o - stra tra - wa.

29

S Cze - mu się mię - kszą po - ściół - ką nie sta - wa.

A Cze - mu się mię - kszą po - ściół - ką nie sta - wa.

T Cze - mu się mię - kszą po - ściół - ką nie sta - wa.

B Cze - mu się mię - kszą po - ściół - ką nie sta - wa.

2. Schowaj pod ziemię skarby swoje, świecie, * Schowaj włodarzu rozkoszne twe kwiecie: *
Milszy jest Bogu żłóbek siankiem słany, * Niżli szpalerów złota pełne ściany.

Wyjdźcie książęta z ozdobnych pokoi, * Patrzcie, czy Bogu tak leżeć przystoi: *
Żadnych się bogactw od was nie doprasza, * Niech Go okryje siankiem ręka wasza.

3. Wynijdźcie wszyscy, co wygod pragniecie, * Patrzcie, jak w nędzy leży Boskie Dziecię, *
Jako pogardza świata dostatkami, * Jako naucza gardzić rozkoszami.

Boże! coś zstąpił z niebios wysokości, * Nie pragniemy bogactw, trzymaj nas w mierności: *
Wolimy cnoty nad bogate mienie, * Przy którym trudno otrzymać zbawienie.